

Ich Troje, Perfekcyjna miłość

jej zazdrości każdy sen
on przerasta rzeczywistość
mieni się i gdzieś tam jest
prześiąknięta szczęściem przyszłość
zakurzona doznaniem
których nie chcesz już pamiętać
tracisz wiarę, że gdzieś jest
tak dziewicza, niepojęta

chce uderzyć właśnie w nas
chce w nas wbić się z całych sił
stoisz obok dziwiąc się
co przynosi Tobie, mnie

nasza perfekcyjna miłość
moje kocham, Twoje chcę
daj się ponieść jej na fali
daj się ponieść właśnie jej

nasza niebezpieczna miłość
nie myśl o niej, przeżyj ją
co nas dzieli, nas łączy
zostanemy więc z nią

dłonie dotykają łez
sól została gdzieś na dnie
oczy widzą coś innego
uszy nie chcą słyszeć gdzie
była i została z nami
nie liczyła prostych dni
najwierniejsza z wszystkich tych
które pozostały mi

tuż za rogiem stoi gdzieś
prosi się, chciałaby trwać
wierzy w Ciebie, wierzy mnie
od dziś będzie o nas dbać

nasza perfekcyjna miłość
moje kocham, Twoje chcę
daj się ponieść jej na fali
daj się ponieść właśnie jej

nasza niebezpieczna miłość
nie myśl o niej, przeżyj ją
co nas dzieli, nas łączy
zostanemy więc z nią

nie chcę nad przepaścią dziś stać
/kochaj mnie, kochaj tak/
potrzebujesz czasu więc masz
/kochaj mnie, kochaj tak/
nie chcę nad przepaścią tu stać
/kochaj mnie, kochaj tak/
/kochaj mnie, kochaj tak/

nasza perfekcyjna miłość

nasza perfekcyjna miłość
moje kocham, Twoje chcę
daj się ponieść jej na fali
daj się ponieść właśnie jej

nasza niebezpieczna miłość

nie myśl o niej, przeżyj ją
co nas dzieli, nas łączy
zostańmy więc z nią

nasza perfekcyjna miłość
daj się ponieść jej
nasza niebezpieczna miłość
moje kocham, Twoje chcę
nasza perfekcyjna miłość